

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

PRENUMERATA WYNOŚI:
 w Kaliszu miesięcznie . . . 2 zł. —
 z odnośzeniem do domu . . . 2 zł. 50 gr.
 Na prowincji z przesyłką
 pocztową 3 zł. —
 Zagranicą 5 zł. —
 Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

CENA OGŁOSZEŃ:
 Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
 stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
 Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
 Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
 Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 251 (7881)

Sobota, dnia 1 listopada 1924 r.

Rok XXXII

Sala Kino-teatru „S T Y L O W Y“

Sala Kino-teatru „S T Y L O W Y“

Dwa występy TEATRU NARODOWEGO w Warszawie

w zespole najznakomitszych artystów. Przedstawiciele teatru Narodowego:

Mila Kamińska, Marja Mirska, Ela Dzięwońska, Tadeusz Frenkiel, Wiesław Gawlikowski,
 Antoni Różycki, Władysław Szarski, Gwido Trzywdar Rakowski, Kazimierz Sławski.

WTOREK, 4 listopada r. b.

ŚRODA, 5 listopada r. b.

„WIERA MIRCEWA“

Dwaj mężowie pani Marty

Kryminalna sprawa w 4 akt. L. Urwancewa, tłum. Dr. Józef Brodzki.
REŻYSER: TADEUSZ FRENKIEL, reżyser Teatru Narodowego.

Komedja w 3 akt. Direaux, tłum. K. Witkowski.
REŻYSER: E. CHABERSKI, reżyser Teatru Narodowego.

Przeгляд ostatnich modeli paryskich—stroje pp Mili Kamińskiej i Marji Mirskiej.

Bilety do nabycia w cukierni p. Mayera,

Początek punktualnie o godz. 8 i pół wiecz.

WĘGIEL Górnośląski

z kopalni:

Max	Marie
Hramsta	Böer
Georg	Brade
Oheim	Heinrichsglück
Fanny	Neuglückauf
Hoym	Prinzen
Fürsten	Heinrichsfreude
Emanuelssagen	

po cenach kopalnianych na weksle 3 miesięczne.

PORTLAND CEMENT

z pieców rotacyjnych
fabryki

„RUDNIKI“ po cenach fabrycznych
na weksle 1½—2 miesięczne.

KOKS ZABRZECKI

Z „EMMA“ i „WOLFGANG“
po cenach hutniczych
na weksle 3 miesięczne.

WAPNO CZĘSTOCHOWSKIE

„Rudniki“
na weksle 3 miesięczne.

SUPERFOSFAT

od 14 do 22 proc.
po cenach fabrycznych
na weksle 3 miesięczne
— poleca —

KALISKA SPÓŁKA OPAŁOWA
KAZIMIERZOWSKA 1. :. TEL. 92.

Niniejszym podaję do łaskawej wiadomości Sz. Obywateli miasta i okolicy Kalisza, że w dniu 3 listopada, przy ul. Wrocławskiej № 23, obok firmy „J. Drygas“ przeniesiony z miasta Ostrowa specjalny

MAGAZYN ARTYKUŁÓW MĘSKICH

p. f.

„The Gentleman“

który, poleca po cenach bardzo niskich, w wielkim wyborze

wykwintną bieliznę męską, kapelusze krajowe i zagraniczne, firm: Borsalino, Pless, Wilke, Halig, Fischer, Ita, i t. d., czapki sportowe, eleganckie i modne krawaty, rękawiczki, laski, szelki i t. p.

Staraniem moim będzie obsłużyć jaknajrzetelniej Szan. Klijęntelę.

— — — Wielki wybór artykułów wiedeńskich — — —

Z poważaniem

Nikołaj Zenger

2143 UWAGA! Proszę zwrócić uwagę na okno wystawowe

Chcąc dać szerszemu ogółowi możliwość nabycia

ARTYKUŁÓW DOMOWEGO UŻYTKU

Urządząm jeden tydzień sprzedaży po cenach ściśle fabrycznych Urządząm

Biuro Handlowo-Przemysłowe
WŁODZIMIERZ FALCMAN
Wrocławska 35.

2147

Klinika chirurgiczna

(z gabinetem Roentgena, diatermią kwarcową lampą etc.)

Poznań, ul. Mickiewicza 22.

Dr. PARCZEWSKI

2095

Która z PAŃ chce mieć białą,
delikatną rękę niech używa tylko

„KRASNA CREME“

przeciw czerwonoci, szorstkości i pękaniu skóry rąk.

➔ ŻAĐAĆ WSZĘDZIE. ➔

SALA ŚWIETLICY 29 pułku Strz. Kaniowskich. Wejście od ulicy Łazienniej.

W czwartek, dnia 13-go listopada 1924 roku
Ostatnia nowość!!!

Warszawska Operetka **TEATR NOWOŚCI** POD DYREKCJĄ **WŁADYSŁAWA SZCZAWIŃSKIEGO**
SENSACJA SEZONU!!!
Ostatnia nowość!!!

HRABINA MARICA

Operetka w 3-ach aktach Jul. Brammera i Alfreda Gruenwalda. Muzyka Emeryka Kalmana. Przekład Andrzeja Własta.
Reżyserował: **MARJAN DOMOSŁAWSKI**.

WALA DOBOSZ-MARKOWSKA, Helena Kamińska, Janina Łaszczyk, Helena Rydzewiczówna, Bolesław Mierzejewski, Marjan Domosławski, Józef Sendeki, Leopold Morozowicz.

CHOR. BALET. ORKIESTRA WŁASNA
pod dyrekcją **Stanisława NAWROTA**.

Tańce i ewolucje układu baletmistrza **A. KUZIŃSKIEGO**. Własne kostjomy i dekoracje. Wspaniała wystawa.
POCZĄTEK o GODZINIE 8-ej WIECZÓR.

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni p. Majera, w dzień przedstawienia od godziny 6-ej w kasie sali „ŚWIETLICA”.

SALA OGRZANA.

Sala OGRZANA!

Sala OGRZANA!

Nadzwyczajny
dodatek
filmowy

SPROWADZENIE
ZWŁOK

HENRYKA SIENKIEWICZA DO POLSKI.

Monumentalny film. Jedyne zdjęcia wykonane: w Szwajcarii, Wiedniu, Pradze Czeskiej, w Piotrowicach na granicy Polskiej, w Katowicach, Częstochowie i niedzielna uroczystość w Warszawie.

Tylko 3 dni - w piątek, sobotę i niedzielę.

Kino „MIRAZ”.

Kino-teatr

STYLOWY

WYŚWIETLA

od dziś i dni następnych
obraz p. t.

ZAWIANY ŚLAD

dramat awanturyczny w 6-ciu
wielkich akt. W głównej roli

EVIEWA

Początek w dni powszednie o godz. 6-30, w soboty i niedzielę o godz. 5-ej, ostatni seans o godzinie 9-30.

UWAGA: W sobotę i niedzielę po każdym seansie kinematograficznym

W programie: Wstęp do op. „Semiramida”
Wiązanka z op. „Halka”

KONCERT

pełnej orkiestry 29 pułku Strz. Kaniowskich pod osobistym kierunkiem kap. **L. KSIONKA**.
Fantazja z op. „Eugenjusz Oniegin”. Czajkowski
Uwertura „Polonja”. Wagner.

DZISZ Przedstawienie DZISZ

KONCERT

w Sali Świetlicy 29 p. S. K. ul. Łazienna)

z udziałem:

pp. kap. Zakrzewskiej, insp. Zielińskiej, Leny Handtkówny oraz p. p. d-ra Pawłowskiego i insp. Zielińskiego, w dziale koncertowym: pp. Nina Mamrothówna (sopran kolorat.) Jerzy Koszutski (fortepian) M. Krzyżanowski (baryton).
Szczegóły w afiszach i programach. Szczegóły w afiszach i programach.

L.O.P.P. Całkowity dochód na L.O.P.P.

Lekarz - dentysta

Wł. Zynger

ul. Warszawska, № 21 (dom p. Synaderki).

Przyjmuje od 9 rano — 5 pp. 2092

D^{ta} L. Goldstein

były asystent i technik

D^{ty} Idzikowskiego

w WARSZAWIE, wkrótce przybywa do Kalisza i zamieszka przy ul. Wrocławskiej № 24. Przy gabinecie specjalna pracownia zębów sztucznych podług najnowszego systemu.

Giełda Warszawska w Złoty.

New-Jork	5.18½
Londyn	23.39
Paryż	0.27.15
Szwajcaria	100
8% pożycz. zł.	6.00
4% pożycz. prem.	0.74
Bony zł. S. II A.	0.92
Listy Zast. T. K. Ziem.	21
Listy zast. K.T.Z. dolarowe	4.50

Nadeszły wody świeżego czerpania
Ems, Vichy, Karlsbad, Wildunger,
Kissinger - Rakoczy, Szczawni-
oka Józefina i inne.

APTEKA

A. KUROWSKIEGO

w Kaliszu, Babina róg Nowej.

2069

Za pół darmo!

KTO chce skorzystać z nadzwyczajnej okazji
niech spieszy do składu drzewa

ABRAMA ZNAMIROWSKIEGO

Majkowska 10,

gdzie może zakupić drzewo budowlane i stolarskie za bezcen i na dobrych warunkach, gdyż zmuszony jestem wypróżnić skład do 15 listopada.

Zatem proszę się przekonać na miejscu, tylko zaraz. 2097

Składajcie ofiary
na inwalidów wojennych.

Atak Nacjonalistów przeciwko rządowi Premiera Grabskiego.

Na wtorkowym posiedzeniu Sejmu przedstawiciel Narodowej demokracji p. Stanisław Głabiński imieniem Związku Ludowo-Narodowego użył zwrotu że stronnictwo jego sprzeciwia się metodom rządu „uległości wobec obcych państw i obcych żywiołów, co ubliża powadze naszego państwa.

Zaraz potem rozeszły się w kuluarach pogłoski, że premier całem przemówieniem p. Głabińskiego, szczególnie zaś zacytowanymi zdaniem, czuje się dotknięty i zamierza niezwłocznie na nie replikować. Stało się jednak inaczej: po p. Głabińskim wszedł na mównicę pos. Żuławski, obrady się przeniósł i premier odroczył odpowiedź do środy.

W środę z rana w Kuluarach Sejmowych mówiono o wizycie prezesa ministrów u p. Prezydenta Rzeczypospolitej, gdzie zapadło jakoby postanowienie domaganie się przez rząd votum zaufania od izby. Do decyzji takiej przyczynić się miała także informacja, otrzymana podobno przez szefa rządu, że prezes „Piasta” p. Witos zamierza wygłosić przeciw rządowi przemówienie równie, a może bardziej jeszcze gwałtownie, aniżeli pos. Głabiński. Wszystkim tym pogłoskom nie dawano jednak w kołach politycznych zbytnej wiary. Wiedzano, iż premier zabrać ma głos, lecz sądzono powszechnie, iż poprzestanie na mniej, lub więcej silnych wymówkach pod adresem niektórych stronnictw.

Gdy o godz. 5 m. 15 po marudnem zbieraniu się posłów p. Marszałek Rataj otworzył obrady Sejmu, p. Grabski znowu zażądał głosu. Zaciekawienie było ogólne, otoczono mównicę. Premier tonem poważnym, ale bardzo podniesionym i stanowczym, wcale niepodobnym do owych „gospodarskich” wykładów odczytał deklarację, domagającą się od Sejmu niezwłocznego zadośćuczynienia za obraźliwe słowa, rzucone przez p. Głabińskiego rządowi Formy zadośćuczynienia premier nie określał. Do czasu załatwienia tej kwestji rząd nie widzi możliwości pozostawania w Sejmie.

P. Grabski skończył odczytywanie deklaracji zwinął manuskrypt, zbliżył się do ławy, zabrał tekę i wyszedł z sali, za nim kolejno wszyscy ministrowie. Chwila ciszy... z ław narodowej demokracji rozległy się okrzyki „to obraza Sejmu”, „odwołać!” Na lewicy poruszenie, aż wreszcie p. Marszałek zaproponował przerwę dziesięciminutową, w celu porozumienia się z prezesem Rady Ministrów, co do formy i możliwości przy której Izba wypowie się odnośnie do „votum zaufania”, a także dla porozumienia się z przewodniczącymi klubów

Deklaracja p. Grabskiego była następująca:

„Miałem zamiar odpowiadać na zarzuty przy końcu debaty, ale widzę, że wobec Rządu została obmyślona specjalna taktyka zozydzenia go bez przeciwstawiania się mu. Rząd niema zamiaru poddawania się biernie tej przeprowadzanej akcji. Wiem doskonale, że ci, którzy uważają się za jedynie powołanych do ratowania Ojczyzny, nie mogą pogodzić się z myślą, że dzieło sanacji skarbu jest przeprowadzane przez Rząd nie przez nich powołany, i dlatego dążą do stworzenia atmosfery, umożliwiającej im powrót do władzy. Chwili tego powrotu unikać nie myślę kosztem godności Rządu (P. Stroiński: Dwa razy wotowaliśmy pełnomocnictwa). Utrzymywanie się Rządu przy władzy w atmosferze, której hasłem stronnictw będzie osaczać Rząd i zmuszać go do ustępstw na wszystkie strony, obarczając go jednocześnie najcięższymi zarzutami, byłoby nie godnym świadomości tego, że dokonane dzieło reformy walutowej może być utrzymane tylko wtedy, gdy Rząd będzie miał należyłą powagę i gdy będzie w stanie nadeł tak, jak dotychczas służyć Ojczyźnie bezstronnie, czerpiąc podstawy do działania w złożonej przez siebie przysiędze.

Wczoraj prezes najliczniejszego Klubu Sejmowego pos. Głabiński w zakończeniu swego przemówienia użył zwrotu, który podług stenogramu wczorajszego brzmi: „Przeciwstawiamy się metodzie uległości wobec obcych państw lub żywiołów obcych”. Mimo to mówca skonstatował, że Klub jego godzi się z istnieniem obecnego nieparlamentarnego Rządu, jako z koniecznością chwilową.

Rząd, któryby istotnie ulegał wobec państw lub czynników obcych, nie wart byłby ani chwili istnienia. (Okłaski na lewicy). Zarzut, który postawił p. Głabiński, jest w najwyższym stopniu niesprawiedliwy, co więcej jest dla Rządu tak ubliżający, iż Rząd nie może się pogodzić z tem, by zarzut ten zawisł niejako w powietrzu. Jeżeli Klub, w imieniu którego p. Głabiński przemawiał uważał za możliwe godzić się z istnieniem chwilowem Rządu, który obarcza tak ciężkim zarzutem, to Rząd nie może ani chwili dłużej korzystać z takiej tolerancji Klubu wobec siebie.

Wobec powyższego proszę p. Marszałka o sprawdzenie drogą głosowania, czy Sejm podzieli w swej większości zarzut, postawiony Rządowi. Do czasu wyświetlenia sprawy ubliżającego Rządowi zarzutu, Rząd czuje się zmuszony opuścić salę posiedzeń”. (Okrzyki na prawicy: „Obraza Sejmu!”)

Na konwencie senjorów postawił pos. Niedziałkowski wniosek „Sejm stwierdza, że polityka zagraniczna rządu wyraża w exposé min. Skrzyńskiego odpowiada godności i interesów Państwa”. Prezydent Grabski, który przybył na to posiedzenie oświadczył, że o ile ten wniosek przejdzie, rząd będzie zadowolony i nie poda się do dymisji. Wniosek ten poseł Niedziałkowski zobowiązał się złożyć na czwartkowym posiedzeniu Sejmu przed wszystkimi innymi sprawami.

Równocześnie prasa prawicowa rozpoczęła szaloną agitację zarówno przeciwko min. Skrzyńskiemu jak i prezydentowi Grabskiemu. Człowy artykuł „Dwugroszówki” nosi tytuł „Ślepy minister” i zdobi go ilustracja przedstawiająca min. Skrzyńskiego prowadzącego Polskę do grobu.

W artykule „Fatalny krok” pismo to pisze: Na początku swego przemówieniu premier Grabski postulował się, żeby użyć tego słowa insynuacji. — „Wiem doskonale — mówił p. Grabski że ci, którzy uważają się za jedynie powołanych do ratowania Ojczyzny, nie mogą się pogodzić myślą, że dzieło sanacji skarbu jest przeprowadzone przez rząd nie przez nich powołany i dlatego dążą do stworzenia atmosfery umożliwiającej im powrót do władzy”.

Słowa te są faktycznie rzuceniem rękawicy. Jeśli chodzi o klub, reprezentowany przez p. Głabińskiego, to wręcz oświadczył on, że do obalenia rządu nie zmierza. Pan Grabski chyba pamięta że program naprawy skarbu pierwszy podniósł w słynnym liście w listopadzie w 1921 r., p. Głabiński i że ministrowie Skarbu faktycznie ten program przeprowadzali. Pan Grabski w jednym ze swych przemówień sam przyznał się, że jest kontynuatorem programu skarbowego, który wytyczył rząd większości polskiej.

P. Grabski mówił o „niepowołaniu” jego rządu — a przecież nikt inny, tylko p. Głabiński forsował jego kandydaturę na premiera. Postulowanie się insynuacjami o „monopolu patriotycznym” leży na poziomie brukowych pism lewicowych; takich zarzutów niewolno premierowi podnosić w mowach oficjalnych.

Zeszłą klub Związku Ludowo-Narodowego dwukrotnie dał rządowi p. Grabskiego pełnomocnictwa, ratował wszystkie konieczności państwowe i całą swoją siłą i powagą podtrzymywał go w Sejmie i w kraju, jakkolwiek rząd p. Grabskiego niezwykle wrażliwy był na wszelkie podpowiadania i groźby ze strony lewicy.

Jakie stanowisko zajmie Sejm i które ze stronnictw zechcą poprzeć p. Grabskiego, który wyrwał Polskę z toni inflacji, w jaką wtrącił ją jego poprzednik p. Kucharski dowiedzą się czytelnicy nasi z depeesz. W każdym razie z góry było wiadomo że obok Zw. Lud. Nar. i stronnictwa Strońskiego bezwarunkowo głosować będą przeciwko rządowi mniejszości i komuniści. Reszta Sejmu, przy niepewnych Witosowcach i Chadekach obiecały ławą stanąć po stronie rządu.

Wasz.

Kłeska p. Głabińskiego.

WARSZAWA, 31. (Pat.) 157 posiedzenie Sejmu. P. marszałek Sejmu na wstępie oświadczył, że stronnictwa postanowiły wyodrębnić narazie sprawę wczorajszej deklaracji prezesa Rady Min. załatwić ją, a następnie przejść do dalszych rozpraw nad budżetem. Dla złożenia deklaracji pierwszy zabrał głos pos. Kozicki Z.L.N., który oświadczył, że wniosek pos. Niedziałkowskiego spowodowany został wczorajszą deklaracją prezesa Rady Min. Zarzuty tej deklaracji przeciwko Z.L.N. odpieramy z całą stanowczością i obstarujemy kategorycznie przy elementarnem prawie ciał ustawodawczych w stosowaniu przeciw rządowi rzeczywistej parlamentarnej krytyki, którą prezes Rady Min. pozwolił sobie nazwać taktyką zozydzenia i ołaczania rządu. Polityka Z.L.N. w szczególności w sprawie sanacji skarbu, nie uprawnia nikogo do stawiania, żeby kierowana była kiedokolwiek innymi pobudkami, aniżeli względami na dobro państwa.

Tej polityce prezes Rady Min. zawdzięcza, że mógł podjąć dzieło sanacji skarbu. Nie jest bynajmniej wzmocnieniem powagi, ani siły rządu wywieranie na Sejm nacisku sprzeciwiającego się podstawowym zasadom parlamentarizmu. Co do wniosku pos. Niedziałkowskiego, by sejm stwierdził, że polityka zagr. rządu odpowiada go godności i interesom państwa, oświadcza, że będzie my głosował przeciwko temu wnioskowi. Dąże

nia do utrwalenia pokoju jest dążeniem całego narodu polskiego. Zgodnie z opinią powszechną Z.L.N. uznaje konieczność aby Polska wzięła jaknajczynniejszy udział w wysiłkach państw i społeczeństw, zmierzając do zabezpieczenia pokoju. Pod względem tego zasadniczego celu nie ma przeciwieństw między stanowiskiem Z.L.N., a rządem. Natomiast potępiamy metody uchylenia się od stanowczego występowania w obronie najżywniejszych interesów państwa polskiego. Jak to podczas ostatniego zwołania Ligi Narodów miało miejsce w sprawie G. Śląska za niedopuszczalne uważamy wciąganie do dyskusji na terenie międzynarodowym spraw, które są wyłącznie wewnętrznymi sprawami państwa polskiego za niedopuszczalne uważamy dokonanie przyrzeczeń w sprawach, które przez właściwe czynniki państwowe nie zostały uprzednio zdecydowane, jak się to stało w kwestji uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie i rad polsko-niemieckich dla spraw obywatelstwa. Powąge państwa podkopuje składanie wobec państw obietnic, które nie wypływają z naszych zobowiązań międzynarodowych, które nie uzyskują potwierdzenia czynników miarodajnych w kraju i nie mogą być skutkiem tego dotrzymane. Z tych przyczyn Z.L.N. niema zaufania do min. spraw zagr. i będzie głosował przeciwko wnioskowi pos. Niedziałkowskiego.

Pos. Barlicki P.P.S. składa oświadczenie w imieniu klubów Wyzwolenia, PPS. i Zw. Chłopskiego. Mówca oświadcza, że polityka zagr. Polski w ostatnim czasie weszła na nowe tory. Po przedni ministrowie doprowadzili do zupełnej izolacji na terenie międzynarodowym, oraz do niepowodzeń. Polska przyłączyła się do programu pokojowego demokracji europejskiej, oraz bez przymusu zapowiedziała pojednawczą politykę wobec mniejszości narodowych. Cały ten kierunek polityki pozostaje w ścisłym związku z możliwością zwalczania kryzysu gospodarczego i drożyzny. W takiej chwili Z.L.N. zarzucił rządowi że ulega wpływom obcych żywiołów i państw. Stronnictwa demokratyczne stwierdzają że w tych warunkach ten ubliżający pod względem formy atak jest wymierzony przeciwko dziełu, dokonaniem w Genewie. P. prezes Rady Min. słusznie zażądał odpowiedzi czy Sejm zgadza się ze stanowiskiem Z.L.N. Wobec tego stronnictwa demokratyczne stawiają wniosek: Sejm oświadcza, że polityka zagraniczna rządu odpowiada da interesom i godności Rzplitej.

Pos. Sosiński (Ch. D.) oświadcza, że zdaniem jego klubu rząd w swej polityce zagr. nie czyni żadnych ustępstw na rzecz obcych mocarstw, lub obcych żywiołów uwłaszczających godności państwa i narodu. Pos. Rogula imieniem Klubu białoruskiego oświadcza, że klub jego będzie głosował przeciwko wnioskowi klubu P.P.S. Pos. Malakiewicz w imieniu klubu Kat. Lud. oświadcza, że w przekonaniu o tem, że rząd w polityce zagr. kierował się dobrą wolą o spokój, potęgę i honor Rzplitej, klub jego da temu wyraz w głosowaniu.

Pos. Reich w imieniu Koła żyd., złożył następującą deklarację: Koło żydowskie uznaje w całej pełni doniosłość polityki pokojowej Rzplitej będzie mogła osiągnąć należne jej znaczenie w świecie międzynarodowym. Bez względu jednak na uznanie dla tendencji pokojowej nie pozwala to Kołu żyd. na zajęcie przychylnego stanowiska wobec gabinetu p. Grabskiego. Mówca zgłasza w imieniu swego klubu wniosek, stwierdzający że p. min. spraw zagr. z okazji swego pobytu na konferencji w Genewie nie w prawdziwym świecie przedstawił stosunki wewnętrzne panujące w Polsce.

Pos. Chrucki w imieniu klubu Ukr. zgłasza wniosek wyrażający votum nieufności min. spraw zagranicznych.

Pos. Kronig oświadcza, że klub jego nie wahał się przyjąć formuły zgłoszonej przez klub lewicowy, bo widzi w polityce odpowiadającej wysokim zasadom Ligi Narodów gwarancje właściwego rozwoju państwa. Nie przesadzając przez to swojego stanowiska do rządu jako całości, klub mówcy rezerwuje swoje prawa do najstrzejszej krytyki.

Pos. Popiel (N. P.R.) stwierdza, że w polityce zagr. dążyć trzeba do konsolidacji opinii i za pewnienia jej ciągłości. Klub mówcy aczkolwiek nie podziela motywów wniosku, głosować będzie za wnioskiem stronnictw lewicowych.

Pos. Dubanowicz (Ch. N.) stwierdza, że w deklaracji rządowej widać chęć uchylenia się od ponoszenia odpowiedzialności za rząd w miażdżeniu się skutkiem polityki finansowej. Stronnictwo mówcy pragnie powrócić do dyskusji na stanem skarbu i gospodarstwa narodowego. Za wnioskiem jednak o wyrażenie ufności głosować nie może, gdyż w toku został włączony,

wniosek o zaufanie do całej polityki rządu, a zaufanie to stronnictwo mówcy przestało żywić, jak również m. in. dlatego, że wyniesienie na to rumi spraw wewnętrznych i nie rozstrzygniętych uważa za szkodliwe dla interesów Polski.

Pos. Potoczek (P.S.L.) oświadcza, że klub jego stoi na stanowisku swobodnego rozważania działalności rządu i wypowiedzania o niej opinii a drogę demonstracji, obranej przez rząd nie może uważać za właściwą, tembardziej że dotyczy ona zatargu z jednym z klubów. Ze względu na międzynarodowe położenie Polski nie można do puścić, ażeby w opinii świata powstać mogło chociażby na chwilę przypuszczenie że pokoju we zasady polskiej polityki nie są wyrazem opinii sejmu. Klub mówcy będzie głosował za wnioskiem.

Pos. Dutczak (Klub Ukr. Włośc.) oświadczył że klub jego głosować będzie za wnioskiem pos. Niedziałkowskiego.

Pos. ks. Okoń również stwierdza, że stronnictwo radykalno chłopskie będzie również głosować za rezolucją stronnictwa ludowego.

Pos. Królikowski w imieniu klubu komunistycznego oświadczył, że głosować będzie przeciwko wszystkim zgłoszonym wnioskom, które mają na celu votum zaufania dla polityki zagr. bez pośrednio, a dla polityki wewn. pośrednio.

Po tych oświadczeniach przystąpiono do głosowania, Wniosek klubu Ch. Dem. odrzucono w imiennym głosowaniu 268 głosami przeciwko 102. Następnie p. marszałek poddał pod głosowanie wspólny 3 stronnictw lewicowych wniosek ten został przyjęty 210 głosami przeciwko 170. Wobec tego wnioski klubu żydowskiego i klubu ukraińskiego jako sprzeczne z wnioskiem uchwalonym stały się nieaktualne.

Zwycięstwo p. Grabskiego.

WARSZAWA, 31. Za wnioskiem poła Niedziałkowskiego uchwalającym votum zaufania Rządowi głosowały wszystkie kluby, za wyjątkiem Zw. Lud. Nar. Dubadecji (str. Strońskiego), komunistów niemieców i ukraińców. Dotychczasowi sojusznicy Zw. Lud. Nar. witosowcy i chadecy, tym razem stanęli po stronie rządu. Klęska za tem posła Głabińskiego jest zupełna.



Major Stefan Walter

dow. 29 p. Strzel. Kaniowskich.
(Wspomnienie pośmiertne).

W dniu 3 listopada b.r. zostanie odsłonięty na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie pomnik ufundowany staraniem oficerów i szeregowych 29 pułku Strzelców Kaniowskich na grobie ich byłego dowódcy ś.p. majora Stefana Waltera.

Cztery lata upłynęło od tej tragicznej chwili, gdy w październiku pamiętnego 1920 roku ci sami żołnierze osieroczonego pułku, grzebali z bólem i żalem głębokim w sercach ciała swego i kochanego dowódcy. Zegnano Go ze łzami w żołnierskich oczach, gdyż skromny ten, a wielki w swym bohaterstwie człowiek zasłużył na laur najwyższy, jakim dla oficera jest szczerą miłość podwładnych. Kochali Go, czcili szanowali oficerowie, uwielbiali żołnierze za mężstwo, szlachetność i prawosć charakteru, za czynny szalonej odwagi i bezgranicznego poświęcenia dla dobra wspólnie umiłowanej Ojczyzny.

Zginął ś.p. major Walter w przededniu wielkiego zwycięstwa — w pamiętnej bitwie o Warszawę pozostawiając w duszach przelożonych i pod władnych niezatarty wizerunek świetlanej, tak niecodziennej, że legendarnej prawie postaci bohatera, uosobienia wszystkich żołnierskich zalet i cnót, w którym miłość Boga i miłość Ojczyzny w przepiękną spłoty się całość.

Walczył, cierpiał i kochał. Te słowa najlepiej charakteryzują jego krótkie młodociane życie. Wychowany, zdala od Polski i obcą otoczony, mowa, o Ojczyźnie swej marzył i do Niej tęsknił. Z konieczności służąc w armii rosyjskiej dusił się w atmosferze wrogiemu mu przymusu i z chwilą powstania pierwszego Korpusu Generała Dowbór Muśnickiego natychmiast udaje się pod jego rozkazy. Po tragicznym rozbrojeniu przez Niemców tegoż korpusu, wraz z dwoma braćmi

Od 1-go Listopada

rozpoczynam nowe kompleta i lekcje prywatne

TAŃCÓW TOWARZYSKICH

jak: „Sambo”, „Schimmy-Fox”, „Bluess” i inne, podług zasad Międzynarodowego Instytutu tańca Gdańsk—Berlin.

Zgłoszenia Aleja Józefiny 3, II brama na prawo, od 8—9 wiecz, (oprócz środy i świąt).

2167

Zygmunt Mąkowski.

w roku 1918 zgłasza się, jako jeden z pierwszych do powstającej na Kubaniu 4 Dywizji Strzelców Generała Zeligowskiego. Całą gehennę tej bohaterkiej Dywizji, aż do powrotu jej do kraju przeżył major Walter wśród krwawych i uporczywych walk. Następnie, już jako dowódca 29 pułku Strzelców Kaniowskich, poprzez Galicję, Litwę i Białoruś, a potem cierniową drogą od wrotu z nad Dźwiny aż pod mury Warszawy, krwawo broni wraz z swoim bohaterskim pułkiem każdej piędzi ziemi rodzinnej. Aż nadszedł dzień bitwy pod Radzyminem, — bitwy, która miała rozstrzygnąć o losach Polski.

„Utracone stanowiska pod Radzyminem na fezy odzyskać”, — tak brzmiał suchy rozkaz operacyjny, i tylko dla znajdujących sytuację było jasne, że trzeba z płomieniem w sercach i nieustraszoną męstwem uderzyć na znacznie przeważającego nieprzyjaciela i zmusić go do odwrotu, gdyż od wyniku tej akcji zależał los Warszawy i Polski.

Major Walter, jako prawdziwy rycerz bez strachu i zmyły nie umiał wahać się i namyślać, gdy chodziło o dobro kraju. Z karabinem w dłoni na czele kompanji szturmowej uderza na nieprzyjaciela i porywa swym męstwem strudzonych szalonym wysiłkiem żołnierzy. Lecz drogo opłacono tryumf świetnego zwycięstwa, w chwili gdy wróg już pierzchał, major Walter padł śmiertelnie ranny. Nie sędzono mu jednak było umrzeć na polu bitwy. Przez kilka tygodni zmagał się ze śmiercią, lecz ani jedno słowo skargi lub jęku z ust jego nie wyszło w ciągu tej kilkutygodniowej agonji. Cieszył się z ocalenia Polski, ze swego kochanego pułku i z jego zwycięstw. A gdy pewnego dnia generał Haller złożył na zbrodnie i drgające męką piersi bohatera order „Virtuti Militari” — z oczu Jego polały się łzy szczęścia i radości.

Na rozkaz i zew Ojczyzny walczył dla Jej potęgi i chwały. Spełniając rozkazy swego dowódcy zginął na polu walki.

Osierocił i okrył żałobą pułk swój z którym przeżył szereg dni dołży i niedoły i z którym dzielił chwile zwycięstw i ciężkich klęsk odwrotowych lecz pozostał na zawsze symbolem męstwa i nieskazitelnej prawdy, ideałem i wzorem Polaka rycerza.

I wpatrzeni w tę postać świetlaną oficerowie i szeregowi 29 pułku Strzelców Kaniowskich, ślubować będą w dniu 3 listopada na grobie swego dowódcy, strzec dalej honoru i niepodległości Ojczyzny, tak jak On to czynił.

Bohaterowi — cześć!

B.

TELEGRAMY.

Wybory w Anglii i zwycięstwo Konserwatystów.

LONDYN, 31. (Pat.) Dotychczasowy rezultat wyborów przedstawia się w sposób następujący: Partja konserwatystów 386 mandatów, Labour Party 147, liberałowie 39, a niezawisli 3. Partja konserwatystów uzyskała 152 mandaty, postradała 6. Partja pracy uzyskała 26 mandatów utraciła 65. Liberałowie zyskali 9 mandatów, utracili 114. Mac Donald otrzymał mandat większością 2000 głosów, Lloyd George 12,000. Churhill 10,000 głosów, min. Cheatley przeszedł nieznaczną większością, m.in. Nodges nie otrzymał mandatu. Znamienne jest, że wszędzie konserwatyści zyskali znaczną większość. Obecne wybory przypominają wybory z 1906 r. kiedy tała zwycięstwa przechylała się tak wybitnie na stronę partji liberalnej.

Z rynku zbożowego.

WARSZAWA, 31. W dniu 29 b.m. w obrocie poza giełdowych na rynku zbożowym utrzymała się tendencja spokojna. Podaż zboża silna. W dalszym ciągu zapotrzebowanie przez kupców dla rynku Małopolskiego na giełdzie warszawskiej było hamulcem do obniżenia ceny rynkowej. Przypuszczać jednak należy, że w ciągu najbliższych dwóch dni rynki Małopolskie

zapotrzebowane zostaną w zboże dostatecznie i od tej chwili zacznie się poważniejsza niżka w cenie produktów rolnych. Za żyto płacono 23, pszenicę 27—28 zł. jęczmień browarniany 277 zł. kaszany 22 zł. — 25 zł. owies do 24 zł. Wszystko za kwinta. franco stacja załadawcza. Na rynku mącznym spokojnie.

Represje myśliwskie.

„Myśl niepodległa” w Nr. 732 swego pisma zamieściła interesującą korespondencję z Kieleckiego, którą dosłownie podajemy:

Pewien wiekowy mieszkaniec Warszawy, wspomniawszy młode swe lata, kiedy wzorem Ta deusza Soplisy „ze szczelbą na ramieniu świszcząc szedł przez pola i lasy”, zwrócił się do Komisarza rządu o pozwolenie na dubeltówkę. Ale zażądano odeń dowodu, że posiada możliwość czyli prawo polowania. Napisał więc do przyjaciela w Kieleckiem prośbę, aby ten pozwolił mu polować w swym majątku.

Odpowiedź, jaką otrzymał brzmiała: „Zapomniałeś widocznie, że w naszej Rzeczypospolitej, zwłaszcza większa własność jest ograniczona i dysponować nią może rząd, samorząd powiatowy i samorząd gminny, lecz nie właściciel. Otóż gmina wyznaczyła mi 480 złotych za prawo polowania na moim gruncie, wobec czego zmuszony byłem zrzec się tego prawa, bo choć bardzo lubię tę rozrywkę zbyt dla mnie jest kosztowna. I łatwiej mi kupić zajaca od miejscowych kłusowników, którzy obywają się bez pozwolenia na broń i na polowanie, należąc do klasy obecnie uprzywilejowanej. Zapytywałem się wczoraj w starostwie, czy, gdy sam nie korzystam ze swych praw mogę pozwolić komu na terenie moim polować, odpowiedziano, że mogę wydzierżawić swój teren — zapłaciwszy przedtem owe 480 złotych za spacerowanie po własnym lesie, który właśnie przestał być moim, ponieważ z powodu zabrania drzewa na odbudowę, niewolno mi wyciąć ani jednej sztuki na własne potrzeby, tak, że o pal muszę kupować. Przykró mi bardzo, że nie mogę wyświadczyć Ci tak drobnej przysługi. Sprawiłbyś mi wielką radość, przyjechawszy na kilka dni. Grzebalibyśmy wspólnie we wspomnieniach naszej młodości i przeszłości.

Tyle ziemianin z kieleckiego. Gdy nadejdą długie wieczory zimowe, a przyjaciel skorzysta z zaproszenia, starzy druchowiczytacie sobie będą opisy polowań Mickiewicza, Sienkiewicza, Zeromskiego. A może i tej przyjemności odmówi im smutna rzeczywistość. Jakże tu czytać o ogarach, które „poszły w las” o sokole, dziewczosłobie Skrzetuskiego z Kurcewiczówną, jak wspominać czasy własnego junactwa pod akompanjament naganki suwerennych „raubszyaków”. Polować w Polsce mogą albo wietcy do stojnicy, albo zwykła gminność.

Spółka Akcyjna „ARBOR”

Kościszki 24

poleca wyroby swojej fabryki w Skalmierzycach po cenach fabr.-konkurencyjnych: Meble, urządzenia banków, sklepów, restauracji etc., drabinki i schodki malarzkie i pokojowe, okna, drzwi, schody, posadzkę, koła pasowe wszelkich wymiarów, wozy, koła, sprychy, piasty, waniarki, balje, wiadra, ramy obrazowe i do — firanek oraz wszelkie inne wyroby — z drzewa. 2067

!!! WŁOSY RATUJĄ !!!

Balsam Radio-Capill pobudza do życia obumarłe cebulki, wywołuje zadziwiająco szybko (po dniach 8) bujny porost włosów i brwi, niszczy łupież, rozdwajanie się i anemię włosów. Sprzedają skł. apteczne: Mossakowskiego, Głębskiego, Mrowińskiego, Kiernickiej, Pawłowskiego i inne. Tamże do usunięcia zmarszczek w ciągu 10 dni, piegów, węgrows, czerwonicy nosa w ciągu 5 dni, — Krem Teatral-Sary Bernhard. Teatral stosuje się na noc. Z rana myć należy twarz wodą ciepłą, dodawszy łyżkę spirytyusu. Jeśli użyć Teatral jako podkład pod puder, takowy nie zsypuje się 12 godzin.

(Hurtowo: Warszawa—Praga, ul. Grodzińska 1, m. 10.

2160

Kino-teatr

"OAZA"

Kalisz, Al. Józefiny 15.

Tylko do poniedziałku

DZIŚ

Premjera we wtorek.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca 1 zł. z wyjątkiem łóż.

"OBRONCA LUDU"

głośny dramat w 8-miu aktach.

HENNY PORTEM

w roli głównej.

PREMJERY we WTORKI i SOBOTY. Początek seansów I-szy 5.30, II-gi 7.30, ostatni 9.30, w soboty i święta początek o godz. 4 po poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca 1 złoty (oprócz łóż). —

Uwagze Rodziców: W sobotę i niedzielę o godz. 2½ po poł., tylko jeden seans DLA DZIECI i MŁODZIEŻY, demonstrowane będą 3 wesole kom. po 2 akt. każda „Przygody butelki“, „Pomysłowe przedsiębiorstwo“, „Fatty w opalach“

KRONIKA

— OSOBISTE.

Dowódca 25 dywizji general Wróblewski po wroci do Kalisza z urlopu i w dniu 31 października r.b. tj w piątek objął swe urzędowe obowiązki.

— Z RADY MIEJSKIEJ.

Szczegółowe sprawozdanie z czwartkowego posiedzenia Rady Miejskiej podamy w następnym numerze z powodu braku miejsca. Dziś zaznaczyliśmy tylko, że Rada pomimo obstrukcji tj. „trójki“ która w celu zerwania quorum opuściła salę, uchwaliła zaciągnięcie pożyczki na inwestycje miejskie.

— ZGON..

W Częstochowie zmarł w 30 roku życia zdolny dziennikarz prowincjonalny ś.p. Adam Paciorowski redaktor i wydawca „Kurjera Częstochowskiego“ i „Nowin Częstochowskich“. Zmarły należał do tej grupy prasy narodowej, która pomimo swych zapatrywań prawicowych stoi na stanowisku niezależności od partji i jej rozkazów. Pokój jego pamięci.

— Z NARODOWEJ ORG. KOBIEC.

Zarząd Nar. Org. Kobiet — oddział Kaliski łącznie z Tow. N Sz S i W niniejszem zawiadoma, że w dn. 9 listopada, w niedzielę w sali „Ognisko“ o godz. 5 popoł. nastąpi uroczyste otwarcie kursów Uniwersytetu Ludowego im. H. Sienkiewicza. Pracę swą zaoferowali łaskawie p. Suchorska, dr. Hryniewiczówna, Kaczyńska, Matawowska, dyr. Sznajder dr. Pawłowski Jankowski Ryszard, Łysek i ks. Smietanko.

W nadziei, że sfery inteligentne naszego miasta dopomogą nam w zachęcaniu naszerzających mas, by z kursów Uniw. korzystać chętniej informujemy tą drogą, że zapisy na kursa odbywają się codziennie w „Ognisku“ w godzinach wieczorowych.

— PÓDZIĘKOWANIE.

Za przesłane na rzecz Komitetu Ligi Obrony Powietrznej Państwa przez parafję Ewangelicką w Prużanach 76 zł. 55 gr. i pół marki srebrnej składa niniejszem serdeczne podziękowanie.

KOMITET.

— INSTALACJA.

Pastor G. Manilius ze Zduńskiej Woli powołany został na proboszcza polskiego zboru ewangelicko augsburskiego w Poznaniu i uroczysta instalacja jego odbędzie się w piątek, 31 bm., a dokona jej super int. gen. ks. Bursche z Warszawy.

Powstanie tego zboru jest nawiązaniem do dawnego polskiego zboru lutereckiego w Poznaniu, który powstał w r. 1558 i po dłuższym istnieniu, jako macierz polskich zborów lutereckich w Wielkopolsce, upadł w r. 1616 wskutek ucisku religijnego. Nowy ten zbor założony w 1920 r., zgromadził przybyłych do Poznania z różnych stron Polski ewangelików Polaków, którzy po trudnych pracach organizacyjnych doszeli wreszcie do tego, że mogli przystąpić do powołania swe go pierwszego proboszcza w osobie ks. pastora Maniliusa ze Zduńskiej Woli.

— TEATR W KALISZU!

Po przeróżnych występach „Marji Stuart“ i „Ulu“ — Kalisz czeka wielka uczta artystyczna. Znana dyrekcja impres koncertowo teatralnych Tymoteusz Ortyna w Warszawie, po świetnych występach J. Lenczyńskiego i Junoszy Stępowskiego, organizuje olbrzymie przedstawienie „Teatru Narodowego w Warszawie“ we wtorek 4

1 środe 5 listopada w teatrze „Stylowym“. Plejada nazwisk wykonawców opromienionych tradycją, sławą, talentem i uznaniem wystąpi w dwóch odrębnych sztukach, które zdobyły rekord powodzenia w Stolicy.

A więc Miła Kamińska, Marja Mirska, Tadeusz Frenkiel, Antoni Różycki, Władysław Szarski oraz znakomity artysta — stary znajomy Kaliszu — ulubieniec — Wiesław Gawlikowski olśnią nas potęgą swego kunsztu aktorskiego w „Wierze Mircewej“, zabawią szampańskim humorem w komedji „Dwaj mężowie pani Marty“ (Grana będzie w całkowitej warszawskiej obsadzie). Wieść o występach przedstawicieli pierwszej reprezentacyjnej sceny Polskiej — wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie. Fotografie artystów wystawione są w cuk. Europa i p. Mayera gdzie również sprzedawane są bilety.

— WARSZAWSKI TEATR NOWOŚCI W KALISZU.

W czwartek, dnia 13 listopada r.b. wystąpi gościnnie warszawska operetka teatru „Nowości“ pod dyr. W. Szczawińskiego z głośną operetką E. Kalmana „Hrabia Marica“ Zespół liczy 48 osób łącznie z chórami i baletem. W głównych rolach wystąpią pp. W. Dobosz Markowska (hrabina Marica) Hel. Kamińska, J. Łaszczyk Boł. Mierzejewski Mar. Domosławski (który reżyserował) J. Sendeki, M. Dowmunt i inni Orkiestra własna pod batutą dyr. Stan Nawrota Prześliczna operetka oraz znakomity zespół, wytworne kostiumy, tworzą wyborną całość, godną stołecznej operetki.

Niezawodnie operetka będzie miała wielkie powodzenie, gdyż sądząc z krytyki pism warszawskich osiągnęła największe powodzenie z dotychczasowo wystawionych operetek. Tem bardziej, że wspomniana operetka wystawiona zostanie w Sali Światlicy 29 pułku Strzelców Kaniowskich, która to w ostatnich czasach całkowicie została odremontowana i posiada wszystkie zalety prawdziwej sali koncertowo teatralnej.

Bilety wcześniej nabywać można w cuk. Mayera.

— ZE STRAŻY OGNIOWEJ.

W dniu 24 b.m. odbyło się posiedzenie Zarządu miejscowej Straży ogniowej ochotniczej pod przewodnictwem prezesa X. Cygańskiego. Na wstępie przewodniczący prosił zebranych o oddanie czci zmarłym dwóm członkom Zarządu Straży, ś.p. Z. Urbańskiemu i A. Kurowskiemu, co też uczyniono przez powstanie z miejsc.

Po rozpoczęciu obrad, między in. postanowiono:

1) w poczet członków czynnych Straży przyjąć pp.: Józ. Bujnickiego i Alberta Hoffmana z przydziałem do oddziału parowej sikawki.

2) doroczny obchód rocznicy założenia Straży (obecnie 60tej) urządzić w skromnych rozmiarach w niedzielę 9 listopada, a uroczystość jubileuszową na szerszą skalę urządzić latem roku przyszłego;

3) złożyć podziękowanie poszczególnym osobom za złożone na rzecz Straży ofiary;

4) wezwać naczelników oddziałowych Straży do bezwzględnego ściągania zaległych składek i należności za materjały na mundury, aby pokryć zobowiązania pieniężne wobec dostawców;

5) Sprawy finansowe wywołały dłuższą dyskusję — wobec pustej, jak zwykle kasy strażackiej. Ponieważ Magistrat nie wpłaca prawie nic na poczet przyrzeczonego subsydjum i przedstawiciel tegoż, pomimo zawiadomienia, nigdy nie przybywa na posiedzenia, Zarządu Straży, postanowiono zwołać specjalne posiedzenie Zarządu skarbowo budżetowe z koniecznym udziałem przedstawicieli Magistratu i Rady Miejskiej, aby raz nareszcie bolączkę Straży naszej postawić w jasnym świetle i stosunki uzdrowić.

6) Odczytano list Magistratu m. Kalisza, w

którym tenże nie uznaje za możliwe przyznać Straży subsydjum z tytułu urzędzenia w Kaliszu Kursów strażackich, wychodząc z założenia, że kursa te były urządzone przeważnie dla członków Straży ogniowych pow. Kaliskiego, a więc: koszta urzędzenia wymienionych kursów winny być pokryte przez powiat, resp. Sejmik Powiatu.

Jest to poniekąd słuszna uwaga, ale skoro kursa się odbywały w Kaliszu ze współudziałem miejscowej Straży, to Magistrat, jako gospodarz miasta, winno też wyasygnować pewną kwotę na pokrycie kosztów urzędzenia kursów. W tej myśli postanowiono zwrócić się ponownie do Magistratu, również do Sejmiku;

7) Tabor Straży, a zwłaszcza sikawki, od dawna nie remontowane, wymagają naprawy, również brak wielki węzów. Tą ostatnią kwestję przyobiecala załatwić Dyrekcja Ub. Wz.

8) Sprawę sikawki postanowiono ostatecznie przeprowadzić w innej firmie warszawskiej, przy czem przyjęto wniosek p. Nowackiego, aby firma ta dała zobowiązanie, że pompa będzie rzeczywiście funkcjonowała.

9) Wreszcie prezes X. Cygański postawił mandat swój do dyspozycji Zarządu, czego jednakże nie przyjęto, wyrażając p. Cygańskiemu zupełne zaufanie i prosząc go o dalsze sprawowanie mandatu Prezesa Zarządu Straży ogniowej.

Na tem posiedzenie zakończono.

Zarząd Towarzystwa prawidłowego myślistwa w Kaliszu uprasza niniejszem pp. członków tegoż Towarzystwa o przybycie na ogólne zebranie, mające się odbyć w poniedziałek, dnia 3 listopada r.b. o godz. 6 popołudniu, w lokalu własnym, dom p. Pułaskiego:

Z powodu ważnych spraw, uprasza się o liczne i punktualne przybycie. W razie niestawienia się dostatecznej liczby członków, drugie zebranie, prawomocne, odbędzie się tamże i tegoż dnia o godz. 7 wieczorem, bez względu na ilość obecnych.

— NADESEANE.

Dn. 15 bm. odbył się dzień kwiatka na rzecz biblioteki przy Stow. „Strzecha“ Robotnicza, z którego wpłynęło 350 złotych wydatków, 32 zł. pozostało 328 złotych.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ“ Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 31 październ. 1924 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	744.4 m.m.
2) Kierunek wiatru	SW
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	deszcz
5) Wilgot. bezwzględna	7.5 m.m.
6) Wilgot. względna	99%
7) Temp. powietrza	+7°3
8) Ilość opadów	2.1
9) Najwyż. temp.	+13°7
10) Najniż. temp.	+3°1
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.	+0.81

Do rozpowszechniania **Zapalek Włoskich** Do rozpowszechniania

poszukiwani są na okręg Kaliski zdolni przedstawiciele,

Tylko pierwszorzędne firmy od szeregu lat dobrze wprowadzone w tej gałęzi proszone są o zgłoszenie się do Jeneralnego Przedstawicielstwa na całą Polskę.

Krezus Warszawa, Leszno 19. Telef. 235-42.



Wykonujemy szybko pod gwarancją fabryczną

Naprawy

dynamomaszyn - motorów transformatorów i grzejników elektrycznych

Budowa kolektorów i aparatów

Techniczne Przedsiębiorstwo Elektryczne
Inżynier **K. GAERING** 5-1-09

POZNAŃ
Półwiejska 33

Uwagze pp. Handlujących

poleca się

Znane ze swej dobroci

SZKŁA do LAMP
(CYLINDRY)

Tow. Akc. Zabkowickiej **ZABKOWICE**
fabr. Szkła.

Sprzedaż hurtowa, partjami i częściowo w firmie

A. PIWEK

2112

KALISZ, Babina 21, telefon 131.

CHOROBY PŁUCNE SĄ ULECZALNE. Po wielokrotnych próbach doszli lekarze do wniosku, że „Fagosol” leczy choroby płucne.

Zalecany przez powagi lekarskie **FAGOSOL** leczy Bronchit Gruzlicę, Kaszel, Astmę i Koklusz.

1936

Skład główny: **HENRYK FUS**, Warszawa, Żórawia 4-a.
Żądać w aptekach i składach aptecznych.

POLSKI BANK PARCELACYJNY

Sp. z odp. ogr.

Jagiellońska 54. **BYDGOSZCZ** Telefon № 1340.

Przeprowadza parcelacje na rachunek własny oraz właściciela, pośredniczy przy sprzedaży i dzierżawie nieruchomości - członkom udziela rad **bezpłatnie** w sprawach nieruchomości i korzystnym lokowaniu kapitału.

Przyjmuje wkłady i drobne oszczędności na nader korzystnych warunkach.

1901

BIURO ROLNICZO-HANDLOWE W. WASZAK

W KALISZU
SKŁADY:

SZOSA SZCZYPIORSKA 4, TEL. 96, BOUZNICA WŁASNA,
ULICA MAJKOWSKA 10, TEL. 311.

poleca po cenach najniższych i na bardzo dogodnych warunkach płatności:
WĘGIEL DĄBROWIECKI i GÓRNOŚLĄSKI WE WSZYSTKICH GATUNKACH,
przewo opałowe, nawozy sztuczne, cement, wapno częstochowskie i papę.

MŁYN PAROWY

zaraz do odstąpienia

na b. korzystnych warunkach z powodu wyjazdu. Motor gazowy, 3 pary walcy, nowoczesnie urządzone przemiał 45 mtr. na dobę, w Kaliszu, w dzielnicy b. ruchliwej i przejazdowej. Wiadomość Kalisz, ul. Kościuszki № 15, m. 1. 2142

Do wynajęcia

1 sala 22 X 7 mtr.
1 sala mniejsza na pracownię, oraz mieszkanie, składające się z 3 pokoi i kuchni, z wszelkimi wygodami na I piętrze. Al. Józefiny 8. 2123

Do sprzedania

na dogodnych warunkach 2 domy murowane i plac frontowy.

Wiadomość: Poprzecz.-Dobrzecka 1. Stefański. 2135

Samochód

luksusowy do wynajęcia we wszystkie kierunki.
Kalisz, Górnośląska № 59.
Telefon 203
M. NASKRĘCKI. 3155

BRYCZKA

lekka do sprzedania.
Wiadomość: Kalisz, ul. Nowy-Swiat, 13 u Sowińskiego. 2124

Do sprzedania

Toaleta machoniowa
z 3-ma lustrami, blat szklany z fotelem.

Bielizniarka z lustrem dębowa w dobrym stanie.

Wiadomość: Kalisz, ul. Piaskowa № 5, m. 3, I piętro. 2139

Uczeń klasy VIII Gimnazjum Państwowego im. Tadeusza Kościuszki

udziela lekcji

Wiadomość w Adm. „Gaz. Kaliskiej” 2153

ZAKŁAD KRAWIECKI
cywilno-wojskowy

L. GRĘDA

w Kaliszu, ul. Wrocławska 13 obok p. Maciejowskiego, został zaopatrzony na sezon jesienny i zimowy w pierwszorzędne materiały, jak krajowe, tak zagraniczne, robota solidna z własnego i powierzonego materiału, ceny niskie. 2033

Długoletni pracownik fabryki W.P. MICHLA

MONTER

przyjmuje do roboty i naprawy lokomobile, młockarnie, oraz wszelkie inne narzędzia rolnicze. Kalisz Stawiszynska 43 J. Sowiński. 2089

Rutynowana wychowawczyni

prowadząca przed południem komplet wychowawczy ma jeszcze kilka godzin wolnych po południu. Wiadom. w Redakcji. 2170

Niezawodny środek przeciwko 2135
Chrypce, duszności, kaszlu
„GRANULKI RUSSYANA”
(Sulphuris aurat. benzoinati)
Chem. farm. labor. „Ap. Kowalski”, Warszawa.



FABRYKA OGRODZEŃ DRUCIANYCH
J. SZCZEPKA
W KALISZU,
ul. Młynarska 9, (obok cmentarza) dom własny wykonuje wszelkie ogrodzenia z najlepszego drutu ocynkowanego jak to: ogrodów, parków, łąk, podwórzy, skwerów, szkółek ogrodniczych, cmentarzy grzebalnych, jak również posiada stale drut kolczasty, skobelki, arfy do węgla i zwiru, materace do łóżek, wycieraczki do nóg, kraty do okien i t. p. 2083
CENY PRZYSTĘPNE.

Zginał dokument wojskowy

wydany przez P.K.U. w Kaliszu na imię Hersz Laib Efromowicz rocznik 1893. 2162

Pokój

umeblowany z używalnością pianina do odnajęcia. Wiadomość w Red. „Gaz. Kaliskiej”. 2158

Niemieckiego udzielam

Konwersacji literatury i korespondencji handlowej przyjmuję również w kompletach. Wiadomość w Red. Gazety Kaliskiej, 2146

Skradziono dokumenty wojskowe

wydane przez P.K.U. w Kaliszu na imię Jan Scieszek rocznik 1895. 2169

Sprzedam majątek

składający się: z trzech morgów ziemi, domem, obcą, stajnią i stodołą. Wiadomość wieś Zagorzynek gm. Żydów Tomasz Wielemborek № 9. 2168